

STANISŁAW NOAKOWSKI  
FANTAZJA NA TEMAT  
STAREGO PARYŻA



*Dnia 6.XII. w siódmą rocznicę zgonu Stanisława Noakowskiego na Jego mogile na cmentarzu Powązkowskim odsłonięto pomnik grobowy. Imieniem Ogółu architektów prezes SARP'u Romuald Miller przemówił na tej żałobnej uroczystości następującymi słowy:*

Na nasze pokolenie architektów przypadł niezwykły zaszczyt.

Wśród nas żył i pracował Stanisław Noakowski.

Do nas przemawiał i nas nauczał.

Ten człowiek w zaraniu swej pracy, genialną intuicją zrozumiał, że nie dla niego jest miejsce wśród konkretnych zadań życiowych.

Świat interesu, świat nierzędu i gwałtu, świat walki na pięści o wykorzystanie wygody życiowej jednostki, — świat ideału mieszczańskiego, odpowiednikiem którego był zanik ideału w architekturze,

— był obcym tej artystycznej organizacji, którą reprezentował Stanisław Noakowski.

Powędrował więc on poprzez dzieje Architektury do jej zarania, zbadał nierozzerwalną ciągłość

jej dziejów, zrozumiał, że architektura jest zjawiskiem żywym i wiecznie zmiennym,

— j a k s a m o   ż y c i e.

Odkryła się więc przed nim księga tajemna życia architektury.

Odtąd wiedział, jakimi ona chodzi drogami, jak jedne formy pod wpływem tych czy innych czynników zmieniają się w inne. Jak znowu ustępują one miejsca nowym — w ciągłym postępie, aż do naszych dni.

Odtąd wiedział, jak wielka była Architektura dawniej i jak wielkim był jej upadek w epoce, kiedy żył.

Przemówił więc do nas ognistymi wyrazami w słowie i plastyce.

Słowem udowadniał, — rysunkiem kształtował.